

Kto zabił elektryczny samochód

9 października 2010

Film dokumentalny starający się odpowiedzieć na pytanie, co stało się z czystymi, wykorzystującymi energię elektryczną autami, które jeszcze kilka lat temu były uważane za przyszłość motoryzacji, a dziś zostały praktycznie zapomniane. Czy komuś zależało, by pomysł używania na szeroką skalę przyjaznych środowisku samochodów upadł?

W 1996 roku na drogach Kalifornii zaczęły pojawiać się samochody elektryczne. Były ciche, szybkie, nie zanieczyszczały środowiska, miały niezły zasięg (ok. 200mil) i rozwijały prędkość ponad 80 mil/h. 10 lat później samochody te niemal zniknęły z dróg. Co się stało?

Okazuje się, że ktoś wydał na nie wyrok śmierci. Samochody odebrano zadowolonym właścicielom pod groźbą oskarżenia o kradzież wywieziono na pustynię, sprasowano i przemielono na drobny granulát. To samo zrobiono z nowymi samochodami z fabryki, które nie trafiły jeszcze do salonów! Kto wydał rozkaz? Rząd? Kartel naftowy? Kartel producentów samochodów spalinowych i części do nich (olejów, filtrów itd.)? Na to pytanie starają się odpowiedzieć autorzy filmu „Kto zabił elektryczny samochód”.